

Anna Maria Jopek, Zanim Zasn

Proszę pozwól mi znów zasnąć we włosach twych
Chcę słyszeć twój sen i szept twojej krwi
Chcę dotyku twych ust tak czystego , jak chrzest
Nim zbudzi cię świt i chłód moich łez

Zanim chłód, zanim lęk, zanim świt , zanim dzień
Chcę strzec twego snu i tulić twój cień
Proszę pozwól mi znów czekać z tobą na deszcz
Być kroplą , co drży na skraju twych rzęs

I już nie chcę znać twoich snów
Proszę , miej własny świat
I wracaj , gdy chcesz , a ja
Będę tu
Nie mów mi , że nie ma nas
Lepiej nie mów nic

Proszę , pozwól mi raz jeszcze poczuć twój dreszcz
Niech w ciele mym gra , jak wiatr w skroniach wierzb
Pozwól , proszę niech noc ta odbierze mi wzrok
Ja źrenic mam sto na skórze mych rąk

Nie mów mi, że nie ma nas
Lepiej nie mów nic

Póki milczysz , ja wiem , że wciąż jeszcze jest czas
Chcę być światłem dnia, co pieści twą twarz
Proszę , pozwól mi dziś na tę ostatnią z prób
Nim odejdę stąd po śladach twych stóp